

## MISSION CATHOLIQUE POLONAISE EN SUISSE

Katolicka Misja Polska w Szwajcarii

Mgre Jan FRANIA  
12, ch. des Falaises  
1723 MARLY / FR  
Tél. 037 / 46 44 59

BIULETYN PARAFIALNY  
KATOLICKIEJ MISJI POLSKIEJ  
W SZWAJCARII

C.C.P. Fribourg 17-976 Bulletin Paroissial de la Mission Catholique Polonaise en Suisse

---

Nr. 1 / 199. Luty 1985.

---

Program nabożeństw:

) II. BERN, kościół św. Mikołaja z Flue, Ostring, o godz.	10,15
MARLY, kaplica polska	11,00
LUCERNA, Sentikirche, Baselstr.	17,00
17. WINTERTHUR-TUSS, Nügelseeestr. 46	11,15
MARLY, kaplica polska	11,00
LUCERNA, Sentikirche	17,00
LOCARNO, Sta Caterina	18,00
ZUG, kaplica Matki Boskiej	15,00
24. ZURYCH, krypta kościoła Serca Jezusowego Wiedikon, Aemtlerstr.	10,45
WETTINGEN, krypta kościoła św. Antoniego	18,00
MARLY, kaplica polska	11,00
LUCERNA, Sentikirche	17,00
BAZYLEA, kościół francuski, Msza wspólna z Węgrami, Feierabendstr.	9,00
2. III. BAZYLEA, Theresianum, Austr. 70. rekolekcje dla dzieci	17,00
" " dorosłych	18,00
GENEWA, kościół św. Teresy - Champel, av. Peschier - rekolekcje	19,30
LOZANNA, Mont Olivet 19, rekolekcje	18,00
) III. BAZYLEA, kościół francuski, Feierabendstr. - Mszy św.	11,30
GENEWA, kościół św. Teresy - Champel, av. Peschier - Mszy św.	9,15
LOZANNA, 19, Mont Olivet, Mszy św.	9,45
MARLY, kaplica polska, Msza św.	19,00
LUCERNA, San Antonio, Msza św.	18,00
LUCERNA, Sentikirche	17,00
SCHWYZ, kaplica OO Kapucynów	14,00

Wielki Post rozpoczynamy 20 lutego - w śróde Popielcową. Przypominam, że jest to okres zastanowienia się na nowo nad naszą sytuacją ludzką i naszym stosunkiem do BZIEŁA ZBAWIENIA, a więc Męki i Śmierci Syna Bożego. Do wnikięcia w siebie,

zbadania naszych sumień i naprawienie naszego stosunku do naszego Boga i Zbawcy przez spełnienie obowiązku wielkanocnego / spowiedzi indywidualnej i Komunii św./ mają nam pomóc , jak co roku, nasze krótkie REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE !Ze względu na praktycznych proszę miejscowych o skorzystanie ze spowiedzi w sobotę, aby zamiejscowym dać sposobność do wypowiedzenia się przed niedzielną Mszą św. Proszę jednak przybyć na czas, conajmniej na pół godziny przed rozpoczęciem Mszy św., aby cały kościół nie musiał czekać na przychodzących późno....

Wyjaśniam również, że w Środę Popielcową, jak i w Wielki Piątek obowiązuje dorosłych od 21 - 60 r. życia post ścisła, czyli, że tylko raz na dzień wolno się najść do syta. W piątki przez cały rok można jeść potrawy mięsne, albowiem od wstrzeźliwości jest dyspensa, ale pod warunkiem, że wzamian za te ulgi wierni sumiennie będą wykonywali swoje obowiązki stanu, oraz, że nie zapomną złożyć jałmużny wielkopostnej.

Wydaje mi się, że nie mogę przemilczeć aktualnego, szczególnie w niektórych naszych środowiskach, problemu. U nas w kraju / w Polsce/ wielu ludzi cierpi prześladowania, ponieważ domagają się należnych im praw ludzkich i poszanowania prawa Bożego. Za to są piętnowani, jako wrogowie państwa i zamykani do więzień, albo, choćby "tylko" aresztowani. Jeśli śledzimy wydarzenia w kraju, to nie trudno spostrzec, że są czynniki, którym na rękę rozbicie jedności i solidarności narodu. Dotyczy to nie tylko sytuacji w kraju, ale i nas na emigracji. Jeśli i między nami istnieje rozbicie, właśnie, niesnaski, brak jedności, to oczywiście zawsze ci inni nie mają racji. A komu to na rękę ? Komu wyświadczamy naszą postawą nieprzejednaną przysługę ? Obawiam się, że nie sprawie narodowej, a raczej tym, którzy korzystając z braku solidarności między nami chcą nas jeszcze mocniej zniewolić....

Ojciec św. pielgrzymuje po świecie, aby przypominać, zwłaszcza gdzie to najbardziej palące, jakie są prawa Boże i ludzkie i wzywa do ich poszanowania. Trzeba sporej porcji złej woli, aby jego intencje wykoślawić, a robią to niektórzy, niby w obronie wolności człowieka. Przypomina mi się tu diabeł, który ubrał się w ornat, a ogonek na Mszę dzwoni.... Nie tylko ci, którzy czynnie łamią prawa są winowajcami. Wielu z nas, przez bierność i wygodnictwo powiększa zło panoszące się w świecie. Zastanówmy się w tym okresie wielkopostnym, czy w naszej osobistej postawie wobec tych i innych problemów nie należałoby czegoś zmienić.

Jeszcze jedna refleksja, chyba najważniejsza. Przez Chrztos weszliśmy do rodziny Dzieci Bożych. Na płaszczyźnie nadprzyrodzonej winna nas i a c z y ć miłość, która jest w stanie wszystko przezwyciężyć, co by nas mogło dzielić. Szukajmy tej miłości u źródła: u Chrystusa w Jego sakramentach.

Wyjaśnienie! Z różnych stron spotykają mnie wymówki, przyznają, że nawet uzasadnione, iż Biuletyn często dochodzi zbyt późno. Tak jest, ale proszę zważyć, że cała redakcja, poza nielicznymi wyjątkami, jak i ekspedycja spoczywa na jednej tylko osobie. Ilekroć zabieram się do przygotowywania nowego Biuletynu, tylekroć zachodzą nieprzewidziane przeszkody, jak pilne wyjazdy, załatwianie nieprzewidzianych spraw, i inne problemy. Trzeba także wziąć pod uwagę, że liczba wysyłanych Biuletynów się powiększyła, a więc wymaga nieco więcej czasu, aniżeli poprzednio. Ja sam już tak sprawnie nie pracuję, jak dawniej. Dziękować Bogu, że zdrowie jako tako dopisuje. Nie mam odwagi pomyśleć, co będzie, gdyby nagle choroba przykuła mnie na czas jakiś do łóżka.... Przecież poza obowiązkami duszpasterskimi mam nadto cały szereg innych zajęć, od których nie mogę się zwolnić. Przykro mi, że nie mogę )mo dobrej woli, zapewnić przesyłania na czas Biuletynu. Proszę o trochę wyrozumienia.

Ks. J. Frania.

Zbiórka na Filipa Lietza dała niespodziewanie dobre wyniki!Zebraliśmy blisko 10.000,- frs. Na skutek zeszłego nieporozumienia jednak, dr Rossi w Bernie odmówił operowania chłopca. Według posiadanych informacji są pertraktacje z lekarzem w Bazylei, który byłby gotów operować chłopaka, w toku. Skoro tylko będą dalsze wiadomości, nie omieszkam ich podać. Na razie za tak żywe zainteresowanie tym wypadkiem i ofiarność składam tą drogą serdeczne podziękowania.

Również składam tradycyjne Bóg zapłać za wszelkie inne dowody poparcia dla naszej Misji i polecam nasze sprawy dalszej łaskawej pamięci i ofiarności.

W okolicy Zurychu zmarła p. KlEti. Zamiast kwiatów ofiarowali zgodnie z życzeniem zmarłej na naszą Misję przyjaciele szwajcarscy 918,- Frs. Bóg zapłać.

Polecamy pamięci w modlitwach zmarłych ostatnio:

śp. Helenę Wenger - Zurych	Maksymiliana Baderskiego - Zurych
Dra Józefa Stefanickiego - Jona	Antoniego Jędraszczaka - Bern
Andrzeja Chylińskiego - Lozanna.	

R. i. p.

Od niedawna przebywają w Lucernie dwaj księża polscy: ks. Kanonik Jerzy Grabiec i Ks. Antoni Czapiewski. Dzięki ich gotowości do posługi duszpasterskiej uprosiłem ich, aż do późniejszego uregulowania ich statutu, o zapewnienie co niedzielę polskich nabożeństw. Dziękuję im za zgodę i przyjęcie mojej prośby. Dodać należy, że do niedawna Lucerna była nie najlepiej obsługiwana... Wdzięczny jestem także i innym księżom którzy pozwolili mi na rozszerzenie posługi kapłańskiej. Bez ich dobrej woli sam nie dałbym rady.



## PRYMAS POLSKI NA BOŻE NARODZENIE I NOWY ROK PAŃSKI 1985

PRYMAS POLSKI

DRODZY BRACIA I SIOSTRY!

### 1. I TEGO ROKU BÓG SIĘ RODZI

„Bóg się rodzi, moc truchleje” — w słowach tej kolędy zawarta jest prawda o ciągłym stawaniu się Boga wśród ludzi. Nieustannie „teraz” rodzącego się Boga w świecie napelnia nas zadumą. Niedługo na kalendarzu świata ukaże się cyfra: „2000”. Będzie ona oznaczała ilość rocznic od tamtej Nocy Betlejemskiej, kiedy Maryja wydała na świat Boga w Ciele — Dzieciątka-Jezusa Chrystusa. Urodził się On wtedy, gdy „wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie” (Łk 2, 1). Wypełnił zapowiadane nadzieje: „Pocieszcie, pocieszcie mój lud... Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dźwierży władzę” (Iz 40, 1. 10). Przyszedł jednak słaby, cichy, niepozorny. Wielu rozczarował. „Wszystkim jednak, którzy Go przyjęli, dał moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1, 12).

Bóg przyszedł na świat. Był zapowiadany, z tęsknotą oczekiwany Wybawca i Zbawiciel. A jed. w większości swoi Go nie przyjęli, nie poznali czasu nawiedzenia swego, wypierali się Go najbliżsi, skazali Go na śmierć. Chrystus wszakże pozostał Zbawcą. Bogu przeszkodzić nie można. Czyny, podejmowane przez ludzi dla niweczenia planów Bożych, stają się właśnie urzeczywistnianiem tych planów. Dlatego Bóg ciągle się rodzi na świecie i dla świata. Ciągłe przychodzi do swoich. Napisał św. Piotr: „Nie zwlekaj Pan z wypełnieniem obietnic... On jest cierpliwy w stosunku do was... wszystkich chce doprowadzić do nawrócenia” (2 P 3, 9).

### 2. ŚWIAT STOPNIOWO DOCHODZI DO POZNANIA PANA

Bóg chce wszystkich doprowadzić do nawrócenia — to ogromnie ważne stwierdzenie. Skoro Bóg tak chce, Jego wolę musi wypełniać przede wszystkim Kościół. Głosi on ludom i każdemu człowiekowi, że Bóg jest, że On jest Miłością i Miłosierdziem, że w Nim są fundamenty ludzkiej godności, że On jest zaspokojeniem ludzkiej tęsknoty, że On zabezpiecza człowiekowi życie wieczne. Te prawdy przybliży Kościół światu, gdy wskazuje na Dzieciątka Boże położone w żłóbku, na Niepokalaną Matkę Maryję, na wiernego Stróża Boskiej Rodziny świętego Józefa, na garnących się w prostocie do Pana Pasterzy i Monachów.

Pysze możnych świata Kościół przedstawił świętego Franciszka, Biedacynę z Asyżu i jego naśladowców. Zadufanym w swe dobra przeciwstawił świętego Wincentego à Paulo, Misjonarzy i Siostry Miłosierdzia. Aby ukazać, że nie tylko dobrobyt jest ideałem człowieka, powołał Małe Siostry Karola de Foucauld oddane prostocie życia i modlitwie. Dla przeciwwagi aktywności ludzkiej utworzył oazy życia kontemplacyjnego zorganizowane we wspólnotach Kamedulów, Trapistów, Karmelitanek, Sakramentek i kilku innych zakonów. Kościół jest mocny działaniem Ducha Świętego, ale jest także słaby w wymiarze swych ludzkich sił. Ciągłe jeszcze szuka stosownego sposobu, jak pobudzić ludzkie sumienia, aby spowodować sprawiedliwy podział żywności w świecie, iżby nie było umierających dzieci. Jak to widzimy na obrazach przekazywanych z Etiopii. Kościół szuka dziś sposobu, jak przekonać władców tego świata, że wzajemne zbrojenia przeciw sobie są błędem ludzkości i ogromnym grzechem, który umacnia podział świata na nienawistne obozy. Jak otworzyć zamknięte granice na posługę Misjonarzy, którzy chcą ludziom głosić Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie i prawdziwą teologię wyzwolenia? Jak przerwać niszczenie młodzieży przez narkotyki za pieniądze, które idą do kieszeni ludzi bez sumienia? Jak ocalić świat przyrody, niszczonej przez produkcję przemysłową i beznamiętne zachowanie się człowieka? Oto pytania, które Kościół stawia i sobie, i światu. W takim świecie pytań bez odpowiedzi, w świecie przybijającym i jednocześnie odrzucającym Boga, znów rodzi się w naszej nocy betlejemskiej — Jezus Chrystus. Kościół prosi: poznajcie Go, „ukazała się bowiem łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom” (Tł 2, 11).

### 3. BÓG SIĘ RODZI TAKŻE W NASZEJ OJCZYZNIE

Ojczyzna nasza doznaje także podziałów i bolesnych napięć. Sprzeczności targające światem wstrząsają również naszą Ojczyznę. Całe to nasze narodowe, rodzinne i osobiste utrudnienie przynosimy do Żłób-

ka. Klękają przed Żłóbkiem ci, którzy zostali zwolnieni z więzienia, nie zapominając o pozostałości, bo więzienie jest bolesne dla każdego człowieka, obojętnie czy motywy pozbawienia wolności są polityczne czy kryminalne. Klękają przy Żłóbku zbolali Rodzice Księdza Jerzego Popiełuszki, którzy wraz z Kościołem Warszawskim złożyli ofiarę Syna-Kapłana. Klękają wszyscy ludzie zatroskani o Ojczyznę, którzy, zbierając przejawy nadziei w różnych warstwach społecznych, szukają sposobów jej ocalenia na gruncie ekonomicznym, społecznym i moralnym. Wokół Żłóbka staną wszyscy, którzy chcą widzieć prawdę nie jako hasło, ale jako rzeczywistość. Żłóbek Jezusa ukazał i ukazuje nadal prawdę o Bogu i o człowieku nie w haśle, ale w rzeczywistości życia.

Jesteśmy ogromnie wrażliwi na zaszczytne hasła: wolność, godność, miłość Ojczyzny, prawda, sprawiedliwość. W tej wrażliwości drzemie narodowa duma i honor Polaków. Trzeba jednak pamiętać, że te hasła są nie tylko pojęciami politycznymi, ale przede wszystkim moralnymi. O tym nas pouczał Ojciec Święty podczas ostatniej pielgrzymki. Trzeba więc nam ukierunkować wrażliwość także na moralną stronę tych pojęć, aby uniknąć sprzeczności, jaka zachodzi między hasłami a rzeczywistością. Weźmy na przykład zjawisko, że setki ludzi uciekło za granicę w poszukiwaniu wolności i dostało się do... obozów uchodźczych! Za miską strawy czekać będą miesiące, aż zlituje się jakiś kraj i przyjmie niechcianych imigrantów, rozdalonych, bo i rodziny ich często doznają rozbięcia. Oburzaliśmy się słusznie na zamiar projektu ustawy o banicji, natomiast nie reagujemy ani w prasie, ani w opinii publicznej na autobanicję, praktykowaną często niskimi motywami. A przecież miłość do Ojczyzny, pielęgnowana w myśli Księdza Jędruski, zobowiązuje do ofiarnego odkłamywania tego, co zakłamanie, do budowania dobra, ale w Polsce.

Wiemy, że aby zabezpieczyć przyszłość Ojczyzny w wyznawanych ideałach, trzeba mocno stanąć na nogach, a więc być trzeźwym. Tymczasem jak wygląda trzeźwość w społeczeństwie? Pozostaje hasłem, do którego nie dorasta rzeczywistość życia, zaś wysiłki Kościoła i wielu szlachetnych obywateli, choć budzą uznanie, niewystarczająco mobilizują społeczeństwo do prawdziwej walki o egzystencję Narodu. Moglibyśmy wymienić wiele innych dziedzin życia, aby ukazać, że początek wolności, sprawiedliwości, godności zaczyna się od osoby ludzkiej, od moralnej zwartości każdego człowieka, od ukształtowanego w prawdzie sumienia.

### 4. WCHODZIMY W NOWY ROK 1985

Drodzy Bracia i Siostry!

Wchodzimy w Nowy Rok 1985 obolali, ale przecież nie pozbawieni nadziei. Pragniemy z Bożą pomocą w tym nowym roku posunąć się o krok naprzód na naszej trudnej drodze. W naszym programie duszpasterskim postawiliśmy sobie za zadanie „Odrodzenie moralne człowieka i Narodu”. Nie jest to zadanie nowe, gdyż towarzyszy ono wszelkiemu działaniu Kościoła. Jednakże na obecne lata, które nas zbliżają do przelomu tysiącleci, jest to zadanie szczególnie pilne. Idąc z Maryją pragniemy naszą wiarę uwarściwić na Chrystusa obecnego w ziemskiej rzeczywistości pod postacią Chleba Eucharystycznego. Oczekiwany w Polsce Kongres Eucharystyczny oraz trzeci przyjazd Ojca Świętego do Polski wymagają odpowiedniego duchowego przygotowania. W zbliżającym się roku zachęcimy kapłanów, aby na Jasnej Górze uświadomili sobie głębiej nadprzyrodzone więzy z Eucharystią, przez którą, szczególnie oni, budują Kościół. Rok 1985 będzie także rokiem młodzieży. Ukażemy możliwości, w których młodzież będzie mogła pełniej sięgnąć po Chleb „na życie wieczne” (J 6, 51). Dalszy znów rok będzie poświęcony zadaniom świeckich w Kościele, taki bowiem będzie temat Synodu Biskupów w roku 1986. Świeccy katolicy, rozważając swą odpowiedzialność za Kościół w świecie, przekonają się, jak każde działanie Kościoła oparte jest na obecności Chrystusa w Ofierze, którą jest Sakrament Eucharystii. Eucharystia — to Ciało i Krew Chrystusa; Ciało, którym się stało Słowo Boga narodzone z Maryi.

Klękając przed Żłóbkiem, klękamy ciągle przed tajemnicą Boga, który chce być z ludźmi, pośrodku grzesznych i świętych. On ciągle się rodzi, ciągle się staje, ciągle jest. Prosimy Go, aby był z nami w naszych rozterkach, bólach, niepewnościach.

Życzę każdemu Polakowi, aby nadchodzące Święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku przyniosły pragnienie odrodzenia moralnego w naszej Ojczyźnie. Wszystkim wierzącym życzę, aby Bóg rodzący się teraz objął każdego swoją wielką miłością.

Z serca błogosławię

*Józef Kardynał Glemp*  
† Józef Kardynał Glemp  
PRYMAS POLSKI

Warszawa, Boże Narodzenie 1984 r.



„Módlmy się, byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądzy odwetu i przemocy”.



Ojczyzno ma,  
Tyle razy we krwi skąpana,  
Ach, jak wielka dziś Twoja rana,  
Jakże długie cierpienie Twe trwa.

Tyle razy pragnęłaś wolności,  
Tyle razy tłumił ją kat.  
Ale zawsze czynił to obcy,  
A dziś brata zabija brat.

Ref. Ojczyzno ma...

Biały orzeł znów skrepowany,  
Krwawy łańcuch zwiisa u szpon.  
Lecz już wkrótce zostanie zerwany,  
Do wolności uderzył dzwon.

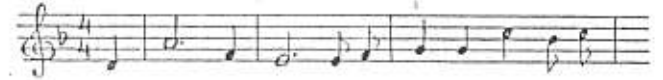
Ref. Ojczyzno ma...

O Królowo Polskiej Korony,  
Wolność, pokój i miłość - raz dać,  
By ten naród boleśnie dręczony  
długo wiernie przy Tobie trwał.

Ref. O, Matko ma...

Tyś Królową Polskiego narodu,  
Tyś wolnością w czasie niewoli,  
I nadzieją, gdy w sercaci jej brak.

## Ojczyzno ma



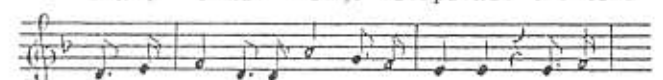
Oj - czy - zno ma tyle ra - zy we krwi ską -



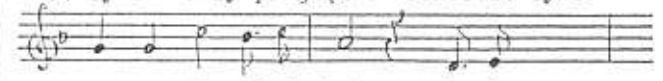
pa - na Ach jak wielka dziś Twoja



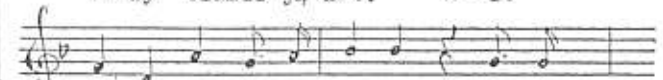
rana. Jakże długo cierpienie twe trwa



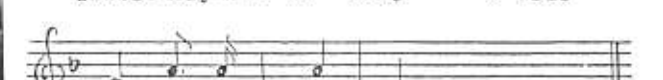
1. Ty - le razy pragnęłaś wolności. Ty - le



ra - zy tłumił ją kat. A - le



zawsze czy - nił to obcy A dziś



bra - ta za - bi - ja brat.

# PO LON

Paczki do Polski

Polon Paketservice  
Postfach 63  
5452 Oberrohrdorf

Tel. 056 96 42 83  
056 83 43 19

**Stanowni Państwo**  
Zajmujemy się zbiórką paczek oraz ich dostawą bezpośrednio do mieszkań Odbiorców w Polsce. Za naszym pośrednictwem możecie Państwo otrzymać przesyłki Odbiorcom w Polsce standardowe paczki z owocami cytrusowymi, kawą, wyrobami wędliniarskimi oraz innymi artykułami.

**PACZKI DO POLSKI**

**zernex ag**

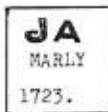
**HANDESSHOP COLUMBUS**  
**5430 WETTINGEN**  
**GRENZSTRASSE 9**

**021/24 01 04 Lausanne**  
**056/26 30 20 Wettingen**

Wszelkich informacji udziela  
CH - 8902 Kilchberg/ZH, Alte Landstrasse 22  
Telefon: 01 / 715 55 28  
Telex: 822 648 fida ch

Powstała nowa firma wysyłkowa w Bazylei: **VIDOR**, Zürcherstr. 1a/9, Basel Tel.  
061 / 42 73 84 w soboty od 9,00 - 13,00, od poniedziałku do piątku, od 18,00 - 21,00  
pod numerem 061 50 22 49.

**INSTITUT COSMETICNY** p. Jolanty Ciupa, Bern, Bollwerk 21. 1V. p.  
tel. 031 34 17 33.



16 lutego 1985 r., o godz. 19.00 w Misji Polskiej w Marly nastąpi niecodzienne spotkanie z O. prof. J. Bocheńskim, byłym Rektorem Kat. Misji Polskiej w Szwajcarii i b. Rektorem Uniwersytetu Fryburskiego. O. Profesor będzie miał wykład na temat: "Świat, człowiek i światopogląd".

Zainteresowanym przypominamy, że wypożyczanie książek w Bibliotece Misji odbywa się w pierwsze soboty miesiąca od 18.00 - 20.00.

Czynne są również biblioteki w Domu Polskim w Zurychu, a zwłaszcza przy KKP SPK - c/o p. Halszka Vincenz Ponistowska w Zurychu, która również służy pomocą przy dostarczaniu i zamawianiu książek polskich. Adres pocztowy: P.F. 8062 Zurich. Tel. 01 / 312 30 56 CCP 45-4694.

Przedstawicielstwo Ośrodka wydawniczego Veritas w Londynie ma p. B. Gierszewska, która również przyjmuje zamówienia na książki Veritasu. Nadto można u niej zamawiać "Gazetę Niedzielną", katolicki tygodnik.

Przy tej okazji zalecany zaprenumerowanie i innych czasopism katolickich, jak "Nasza Rodzina", "Niepokalana", polskie wydanie "Osservatore Romano", "Rycerz Niepokalanej", "Przegląd Powszechny", "Głos Katolicki" i "Kronika Rzymska"/Domu Jana Pawła II /.

Nadto pisma niezależne, jak Dziennik Polski - p. Vincenz, Kultura - p. Wasung.

Jest niewątpliwie zjawiskiem pocieszającym, że część naszej wspólnoty emigracyjnej wykazuje zainteresowanie publikacjami emigracyjnymi, a nie tylko krajowymi. Wydaje się jednak, że tych zainteresowanych jest stosunkowo niewiele szczególnie jeśli chodzi o prasę katolicką. Ona bowiem szczególnie boryka się z trudnościami finansowymi, wobec braku zainteresowania. Czy nie możnaby temu w jakiś sposób zaradzić?

Na zakończenie wysilamy się na próbkę wątpliwego humoru:

Pytanie: Jaka jest różnica między Panem Bogiem, a Papieżem Wojtyłą?

odp.: Pan Bóg j e s t wszędzie, a Wojtyła b y ł wszędzie.